

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB

Cena 50 gr Nr 169 (6516)

21. 22. VII. 65 r.

W przeddzień Lipcowego Święta

Zobowiązania - warty - akademie Trzymamy straż nad Odrą i Bałtykiem

CAŁY KRAJ wita 22 lipca — Święto Odrodzenia Polski. Na ulicach miast i osiedli — białoczerwone i czerwone flagi, na frononach gmachów — świąteczne dekoracje. Na zakładowych akademiach i wieczornicach przodujący pracownicy otrzymują nagrody i dyplomy uznania.

W przeddzień Święta Lipcowego społeczeństwo czci pamięć bohaterów poległych w walkach z hitlerowskim najeźdźcą o wyzwolenie ojczyzny, składając wieńce i kwiaty pod pomnikami i na omentarzach wojskowych.

22 lipca będzie w całym kraju dniem radości i wypoczynku. Odbędzie się tysiące imprez artystycznych, sportowych i turystycznych. W poszczególnych miejscowościach będą oddane do użytku nowe obiekty socjalne i komunalne — wiele z nich zostało zbudowanych w czynnie społecznym.

SZCZECIN przygotowuje się do uroczystych obchodów Święta Lipcowego. Ulice i gmachy przybrały odświętny wygląd. Na każdym kroku widać okolicznościowe dekoracje i flagi narodowe.

Od kilku już dni w zakładach produkcyjnych, przedsiębiorstwach i instytucjach trwają uroczyste akademie i wieczornice.

Festiwal w Moskwie
zakończony

Srebrny medal dla polskiego filmu „Trzy kroki po ziemi“

MOSKWA PAP. Specjalny wyślanik PAP, red. Romuald Zaluska donosi:

Wyświetlany w konkursie filmów fabularnych na IV Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie polski film „Trzy kroki po ziemi“ reż. Jerzego Hoffmana i Edwarda Skórzewskiego zdobył srebrny medal. Również jury festiwalowego konkursu filmów krótkometrażowych przyznało medal naszej krótkometrażówce „Wizja lokalna“ reż. Janusza Kidawy.

GRAND PRIX festiwalu w konkursie filmów fabularnych przypadła ex aequo filmom — radzieckiemu „Wojna i pokój“ reż. Sergiusza Bondarczuka i węgierskiemu „Dwadzieścia godzin“ reż. Zoltana Fabri.

Złote medale otrzymały filmy: francuski „Niebo nad głową“ reż. Yves Champaigiego i czeskosłowacki „Zamek“ reż. Jiri Seguensa. Srebrny złoty medal za reżyserię przyznany został Valero ZUJANIEMU, twórcy włoskiego filmu „Le soldatesse“ („Żołnierki“).

Srebrny medal — oprócz polskiego filmu — otrzymał także amerykański „Wielki wyścig“ reż. Blake Edwardsa, jako najlepszy utwor komediowy.

(Dokończenie na str. 2)

Jako jedni z pierwszych akademii z okazji 22 Lipca zorganizowali pracownicy Fabryki Motocykli „Junak“ i załoga Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych. Na akademiach tych podsumowano społeczne czyny załóg, które przyniosły wiele tys. zł. oszczędności. Wczoraj w kinie „Świt“ na uroczystej akademii zebrali się pracownicy Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Skolwinie. 21 rocznicę PKWN uczcili również wczoraj kolejarze szczecińskiego węzła.

Wczoraj w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego odbyła się uroczysta akademia, na której ośmiu brygadzom produkcyjnym wręczono Odznaki Brygad Pracy Socjalistycznej. W części artystycznej akademii wystąpił Centralny Zespół ZHP pod kierownictwem harcmistrza Z. Skorczewskiego.

Załoga Dalekomorskich Baz Rybackich przygotowuje na dziś uroczyste podsumowanie licznych czynów społecznych, podejmowanych z okazji XX-lecia Szczecina i Święta Lipcowego. Jutro 22 Lipca czcicie będą na pełnym morzu rybacy ze statku-bazy „Kaszuby“.

Podwójnym świętem jest 22 Lipca dla załogi Zakładów Przemysłu Odzieżowego — noszącej imię Święta Lipcowego. Po pularnie „szpuki“ są pierwszym państwowym zakładem w wywołanym Szczecinie. Uroczystość z okazji jubileuszu ZPO odbędzie się jutro 22 lipca o g. 15 w sali kina „Fala“.

20-lecie swojego zakładu pracownicy ZPO uczcili licznymi wariantami i zobowiązaniami produkcyjnymi. Na warchach stanęło 1150 osób z oddziałów „A“ i „B“, deklarując dodatkową pro-

dukcję wartości ponad 300 tys. zł. Dalsze zobowiązania przyniosą m. in. prawie 4 tys. dodatkowych sztuk odzieży, 500 m. zaoszczędzonego surowca i zmniejszoną ilość resztek.

Dzisiaj z okazji święta narodowego pod Pomnikiem Wdzięczności zaciągnięte zostaną warty honorowe i zapłonie znicz. Delegacje zakładów pracy składać będą na płycie pomnika w godz. od 15-17 wieńce i wiązanki kwiatów.

Dzisiaj też w Siekierkach i Szczecinie rozpoczynają się uroczystości Wielkiego Złota Młodzieży organizowanego z okazji Roku Pomorza Zachodniego pod hasłem: „Trzymamy straż nad Odrą i Bałtykiem“.. (Szczegółowy program imprez z okazji Lipcowego Święta i Złota Młodzieży — czytają na str. 12).

27 lipca obrazy IV Plenum KC PZPR

WARSZAWA PAP. 27 bm. zbierze się w Warszawie IV Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które obradować będzie nad kierunkami zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką narodową w latach 1966—1970.

Polska w samo południe

...Jeszcze minuta. Dyżurny astronom telefonuje do dyżurnego spikera. Każdego dnia ten sam obrządek, to samo napięcie, ta sama odpowiedzialność. Naukowicze uderzający o klucz Morse'a na ułamek sekundy materializuje dla ludzkich potrzeb jedno z najbardziej zadziwiających zjawisk natury — czyni czas namacalnym w samo południe z dokładnością do jednej dziesiątej części sekundy. Mikrofon zainstalowany w Krakowskim Obserwatorium Astro-

nomicznym przekazuje miastu i Polsce (urbi et Poloniae) — oto godzina dwunasta!

Uroczyscie odtrąbi tę codzienną nowinę trębacz z Wieży Mariackiej. Na cztery strony świata popłynie stary hejnał z dawnej polskiej stolicy, by usłyszeć go mógł każdy od Tatr po Bałtyk, nad Wisłą czy Odrą. Oto mija polska godzina dwunasta...

C. d. — str. 2



Z okazji

Święta Odrodzenia

najlepsze życzenia pomyślności w pracy zawodowej, społecznej oraz w życiu osobistym składa swym Czytelnikom

Zespół
„Kuriera Szczecińskiego“

K

Uchwały KERM

Rozwój systemu pracy nakładczej wykonywanej w domu na zlecenie przedsiębiorstw

WARSZAWA PAP. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 20 bm. powziął uchwałę w sprawie rozwoju systemu pracy nakładczej wykonywanej w domu na zlecenie przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni i organizacji społecznych, prowadzących działalność gospodarczą (określanej poprzednio jako praca chałupnicza). Uchwała określa zasady i tryb organizowania tego typu prac w zakresie wytwarzania przedmiotów lub ich części z materiałów powierzonych przez zlecającą stronę oraz wykonywania, uszlachetniania, naprawy i konserwacji przedmiotów lub ich części oraz świadczenia innych usług. Uchwała ustala jednocześnie zadania dla resortów i przeżydów nad narodowych dotyczących m.in. zapoznania osób podejmujących się pracy w domu w niezbędne narzędzia i materiały do wykonywania tej pracy oraz ulgowo zasady opodatkowania.

Ma wniosek Ministra Gospodarki Komunalnej rozciągnięto na rok bieżący obowiązujące w poprzednim roku zasady sprzedaży przez państwo domów mieszkalnych na rzecz spółdzielni.

Poswoje również uchwałę w sprawie utworzenia Instytutu Planowa-

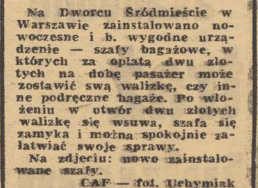
nia, nad którym nadzór sprawować będzie przew. Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Przedmiotem działania Instytutu będzie prowadzenie prac naukowo-badawczych w zakresie metod i systemu planowania gospodarczego oraz analiza ekonomicznych zależności i problemów gospodarczych.

Nominacje na generałów MO

WARSZAWA PAP. We wtorek odbyła się w Belwedrze uroczystość wręczenia nominacji na stopień generała brygady Milicji Obywatelskiej.

Uchwały Rady Państwa stopnie te nadane zostały: płk Stanisławowi FLEPIAKOWI — podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych oraz płk Ryszardowi MATEJEWSKIEMU — dyrektrowi generalnemu MSW.

Akty nominacyjne wręczył generałom przewodniczący Rady Państwa Edward OCHAB.



Na Dworcu Śródmieście w Warszawie zainstalowano nowoczesne i b. wygodne urządzenia — szaty bagażowe, w których za opłatą kilku złotych na dobie pasażer może zostawić swą walizkę, czy inne podręczne bagaże. Różniczenie w dwie dni złotych walizki się usuwa, szafa się zamyka i można spokojnie załatwiać swoje sprawy.

Na zdjęciu: nowo zainstalowane szaty. CAF — fot. Uchymiak

Regulamin sądów społecznych w zakładach pracy

WARSZAWA PAP. Prezydium i Komitet Wykonawczy CRZZ uchwały wzorcowy regulamin sądów społecznych w zakładach pracy oraz wytyczne w tej sprawie dla instancji związkowych. Dokumenty te podkreślają wychowawczą funkcję sądów społecznych. Oddziaływanie wychowawcze sądu społecznego rozumie się bardzo szeroko. Regulamin zaleca rozpatrywanie spraw przede wszystkim przy udziale osób bezpośrednio zainteresowanych oraz świadków, a jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach dopuszcza uczestnictwo w rozprawie szerszej reprezentacji załogi.

Regulamin rozstrząsa środki oddziaływania społecznego, będące w dyspozycji sądu od środków administracyjnych stosowanych przez kierownictwo zakładu.

Rozprawa przed sądem społecznym i podjęcie przez niego decyzje w nich nie powinny ograniczać uprawnień pracownika do wynagrodzenia, premii itp.

W myśl regulaminu, sąd społeczny ma składać radzie zakładowej sprawozdanie ze swej działalności, co jednak nie oznacza, że naruszone zostało jego niezawisłość, że rada zakładowa bądź jakakolwiek

inna organizacja czy instancja może wpłynąć na treść orzecznictwa sądu.

Wytyczne podkreślają że rady sądy społeczne mają swym zadaniem wspierać wykonanie orzeczeń sądów społecznych. Zarządy okręgowo-związkowe zawodowych mają czuwać nad prawidłowością orzecznictwa sądów społecznych, organizować wymianę doświadczeń i dokonywać oceny ich działalności, a wojewódzkie komisje związkowe — analizować prace sądów i formułować odpowiednie wnioski pod adresem CRZZ.

Jak wiadomo, ustawa wyłącza spod kompetencji sądów społecznych dyrektów zakładów pracy i ich zastępców. W razie stwierdzenia zakłóceń w stosunkach między kierownictwem i załogą — radzie robotniczej lub jej prezydium (tam gdzie nie ma rady robotniczej — radzie zakładowej lub jej prezydium) powierza się inicjatywne skierowanie sprawy do nadzoru jednostki administracyjnej, co jednak każdorazowo powinna poprzedzać rozmowa z kierownictwem na tematy sporne.

Nowe zakupy CWF

WARSZAWA PAP. W najbliższych miesiącach na naszych ekranach ukaże się kilka nowo zakupionych filmów. M. in. oglądać będziemy „Kronikę pewnej wiosny” — głęny dramat psychologiczno-kryminalny produkcji NRD w reżyserii J. Husler.

„Cetwówek asięka” — to tytuł barwnego, szerokoekranowego dramatu sensacyjnego produkcji angielskiej, reżyserii Carla Reeda. Kryminal francuski pt. „Śmierć Helii” zrealizowany został przez Edouarda Molinara według powieści Georgesa Simenona. Zabawy także amerykańską komedię „Człowiek klub hiszadzików”, z udziałem popularnego komika Danny Kaye, reżyseria Frank Tashlin.

„Siltest” do prania koszul non iron

LÓDŹ PAP. Z myślą o mężczyznach fabryka kosmetyków „Ewa” przystąpiła do produkcji nowego środka piorącego w postaci pasty, „Siltest” — taką nazwę otrzymał nowy środek — nadaje się do prania tkanin poliamidowych, z których tkanie są m. in. koszulki „non iron”. Pasta ma właściwość wybielająca i zmniejsza nawet najbardziej trudne, białe przetrwania w niewielkich, 100-gramowych tubkach plastikowych. Jedną porcją pasty wystarczy do wyprania 10 koszul.

Warto dodać, że zakłady kosmetyczne w Sewajarii, którym powierzono przeprowadzenie badań nad jakością i właściwościami „Siltestu” wydały już „Ewie” doskonałą ocenę.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE umiarkowane, okresami przelotny deszcz. Możliwość burzy. Temp. do 27 st. Wiatry umiarkowane, zmienne.



Aktualna sytuacja w handlu i gastronomii

Krajowa narada — referat min. Lesza

WARSZAWA PAP. Krajowa narada aktywu handlowego w Warszawie w dniu 20 bm. poświęcona była omówieniu aktualnych problemów resortu i ogólnemu podsumowaniu i półroczu 1965 w dziedzinie obrotu towarowego.

JAK WYNIKA z referatu ministra Mieczysława LESZA, na rynku artykułów spożywczych występują obecnie sezonowe nadwyżki niektórych produktów, przy równocześnie niepełnym zapotrzeniu w inne artykuły. Konieczna jest intensyfikacja sprzedaży towarów nadwyżkowych. Obowiązkiem detalistów jest m.in. zwiększenie rynkowych dostaw mięsa. Wydano w tej sprawie polecenia władzom terenowym handlu, które powinny dołożyć wszelkich starań, aby rozszerzyć sieć sklepów sprzedających mięko w godzinach popołudniowych.

Dostawy mięsa wyższe w I półroczu br. o 12 proc. (w porównaniu do analogicznego okresu ub. roku) nie pozwalają jednak na osiągnięcie pełnej równowagi zapotrzenia w całym kraju. Trzy istniejących braków — tj. niedostatek i przedsiębiorstwa handlowe powinny wykazać większą inicjatywę w zapotrzywaniu placówek detalicznych w takich asortymenty np. podróbki lub kaszanka. Usprawnić należy również dostarczenie do sklepów pakowanego mięsa mielonego, które może być na rynku w większych — niż obecnie — ilościach.

Mówiąc o warzywach i owocach minister stwierdził, że ceny w tej branży wykazują wreszcie tendencję spadkową. Poza pominięciem i odciekami ceny wszystkich innych artykułów są na poziomie ub. roku lub niższe.

Handel artykułami przemysłowymi ma obecnie realną możliwość wyprowadzenia kalendarzo-

wego sezonu jesienno-zimowego i rozpoczęcia wcześniejszej niż w latach ubiegłych sprzedaży towarów sezonowych. W III kwartale br. — oprócz zaplanowanych dostaw — przetrzacy się na rynek dodatkowo 300 tys. par obuwia zimowego oraz większa ilość ciepłej bielizny.

Minister Lesz podkreślił, że niezadowolające są tegoroczne obroty gastronomii — nie wykazują one bowiem odpowiedzialnego tempa wzrostu. Udoskonalenia wymaga system pracy lokal sezonowych, które nie dają elastyczności dostosowują swe możliwości do sobotnich i niedzielnych „szczytów frekwencji”. Należy przystąpić do produkcji dań na zapas i przechowywania ich w zamrażarkach o temperaturze — 18 stopni.

Jeśli chodzi o sprawy personalne w gastronomii, M. Lesz zwrócił uwagę na fakt, że corocznie wchodzi do służby gastronomii ponad 2500 młodszych technologów, żywicieli, kucharzy i kelnerów. Absolwenci szkół z wielkimi opozniami otrzymują awanse, podczas gdy na wydziałach technicznych studiują się często nieodpowiedni pracownicy.

Srebrny medal

(Dokończenie ze str. 1)

Medal za najlepszą rolę kobiecą zdobyła SOPHIA LOREN („Matka siwo po włosku”), a za najlepszą rolę męską — gruziński aktor Sergiej ZAKARIADZE („Ojciec żołnierza”).

Rumuński reżyser Ion POPESCU-GOPO otrzymał medal za oryginalną reżyserię bajki filmowej „Białe Maury”, medal dla najlepszego operatora zdobył gruziński Tomisław PINTER („Prometeusz z wyspy Wiskawia”), a medal za najlepszy film o młodzieży reż. Mikolaj KOLBOW („Zwolenienie na ślub” — Bułgaria).

Ponadto jury przyznało szereg dyplomów.

W konkursie filmów krótkometrażowych złoty medal za najlepszy utwór dokumentalny otrzymał film jugosłowiański „Lzy na twarzy”, a za najlepszy krótkometrażowy film fabularny — radziecki „Dwoje”. Jeden z medalii przypadł w tym konkursie polskiej krótkometrażowej dokumentalnej Janusza Kwidy „Wiąza lokalna”.

Medal dla polskiego filmu fabularnego odebrał obaj reżyserzy — oraz aktorzy Anna GIEPHELEWSKA, SOPHIA LOREN i otrzymała nagrodę zajęcia miejsce na scenie obok swej koleżanki, aktorki francuskiej MARINY VLADY, która była członkiem jury konkursu filmów fabularnych.

Płoną torfowiska na Białostoczczyźnie

BIAŁYSTOK PAP. Trwająca w rejonie Białegostoku posucha spowodowała, że w ekologicznie miejscowości Michalowo zapaliły się łaki torfowe, należące do ekologicznych rolników. Ogień objął już 40 ha powierzchni torfowisk i zagraża dalszym bogactwem w tej okolicy polska dom torfów. Prezydium GRN na terenie których znajdują się płonące torfy — postanowiły zmobilizować do pomocy w gaszeniu ognia ekologiczną ludność. Pracami kierować będą odpowiedzialni pracownicy Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Białymstoku.

Na upały — herbata zielona

LÓDŹ PAP. Na dokończliwy upał — najlepsza herbata zielona. Tego zdania są załogi licznych zakładów produkcyjnych w całym kraju, które tym wytwórnia „Herbano” w Łodzi — dostarcza specjalnie preparowane mieszanki. Np. kopalnie węgiela i ślaskie huty zamawiają dla swoich pracowników pewien rodzaj herbaty zielonej z dużą zawartością witaminy „C”. Główne składniki tej mieszanki to kwiat lipowy, owoc drzewki róży, przetworzone gorzkioczek, liść maliny, aromatyczny kwiat przelotu. Gońnicy i hutnicy bardzo chwalą ten napój, o czym świadczą ich zamówienia — na 300 ton mieszanki.

Wystawa w Świnoujściu

W dniu 21 lipca na salach Powiatowego Domu Kultury w Świnoujściu otwarta została wystawa architektonicznych prac konkursowych na zabudowę nadmorskiej dzielnicy Świnoujścia.

Polska w samo południe

Na moście granicznym

W Cieszynie, po obu stronach szlabanu, czeka sznur samochodów osobowych i autokarów. Celnicy i WOP-iści szybko załatwiają formalności.

Odprowadził już dzisiaj ponad 150 samochodów. Do końca doby — pracują 24 godzin bez przerwy — spodziewają się jeszcze co najmniej stu. Dzisiaj, podobnie, jak w ostatnich trzech tygodniach — przez punkt graniczny przewi-

nie się około 800 osób. Polacy jadą do Bułgarii, Rumunii, na Węgry, do Jugosławii. Na południe Europy udają się również Szwedzi, Duńczycy i Finowie, którzy przybyli ze Skandynawii problem do Świnoujścia i dalej podróżują samochodami.

Nie mniejszy ruch panuje w odwrotnym kierunku. Do Polski jadą indywidualnie i grupowo Anglicy, Francuzi i Austriacy. Nad Bałtyk ciągną masowo Czechosłowacy i Węgrzy...

20 szczecińskich lipców

Za nami — dwadzieścia rocznic Lipcowego Manifestu, który wytyczył drogę naszej ojezyny. Co roku, tu w Szczecinie, dokonywaliśmy gospodar-

skiego obrachunku, który napawał nas zawsze dumą i optymizmem. Dwadzieścia lat — to już historia. Niechaj przemówi do nas ze spłat starych gazet...

Nowa linia tramwajowa

W przeddzień Święta Odrodzenia w Szczecinie uruchomiono nową linię tramwajową, łączącą dzielnicę Głębokie ze Śródmieściem. Pierwszy tramwaj udekorowany zieleńią i szturmówkami prowadził dyrektor MPK, a zarazem przewodniczący Miejskiego Komitetu FJN — Finster.

„Trybuna Ludu” — 24. VII. 1955 r.

1945 Nowe kino ● Pierwsza linia tramwajowa

W dniu 22 bm. o godzinie 18 odbyło się otwarcie kina „Polonia” przy ul. Mickiewicza 28, w obecności prezidenta miasta inż. Zaremby, wiceprezidenta Kaczmarka, grona urzędników miejskich oraz przedstawicieli prasy.

...
Dzięki wysiłkom inż. Sypniewskiego i inż. Jodkowskiego, którzy kierują miejskimi przedsiębiorstwami użyteczności publicznej, w całym szeregu dzielnic pojawiło się już światło elektryczne i woda. Jak nas informują, w najbliższym czasie uruchomiona zostanie pierwsza linia tramwajowa.

„Wiadomości Szczecińskie” 27. VII. 1945 r.

1946 W drugą rocznicę Manifestu

Obchód drugiej rocznicy Manifestu Lipcowego PKWN na Pomorzu Zachodnim poprzedzony został we wszystkich miastach i miasteczkach uroczystościami, na które złożyły się capstrzyki orkiestr i przemarsze oddziałów wojskowych, milicji, młodzieży i innych organizacji, które przy dźwiękach orkiestr i płąnących pochodniach manifestowały na cześć rocznicy odrodzenia Polski.

...
Akademia w sali Teatru Polskiego rozpoczęła została powitalnym przemówieniem ob. Zaka, przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego, po którym zabrał głos wojewoda szczeciński ppłk. L. Borkowicz. Wojewoda charakterystycznie głębił przemianę, które zdobył lud w walce o wolność, postęp i sprawiedliwość.

24.VII.1946 r. — „Kurier Szczeciński”

1947 Z depeszy do tow. Wiesława

Do
Towarzysza Wiesława
Generalnego Sekretarza
Polskiej Partii Robotniczej
w Warszawie

...Słubujemy Ci, Towarzyszu Sekretarzu, że godnie będziemy stać na straży granic zachodnich i dumnie dzielić sztandar, który reprezentuje szerokie masy robotnicze, chłopiekie i inteligencję pracującą. Jesteśmy głęboko przekonani, że szeroki nasz Partii jeszcze bardziej się skłupa, aby konsekwentnie realizować plany, wytknięte przez Komitet Centralny, aby walczyć o poprawę bytu nas pracujących i utrwalenie demokracji ludowej.

Komitet Miejski
Polskiej Partii Robotniczej
„Szczeciński Głos Ludu”
24. VII. 1947 r.

Z roczników gazet
wybrała
L. Więckowska

1948 10-tysięczny obywatel

Mamy już 10 tysięcy prawdziwych, rodowitych szczecińców: 458 z nich urodziło się w 1945 roku, 1 688 — w 1946 r., 4 366 — w 1947 r., a reszta w 1948 r.
„Kurier Szczeciński” postanowił uczcić i wyróżnić 10-tysięcznego obywatela. W Urzędzie Stanu Cywilnego stwierdzamy, że tym szczęśliwcem jest Wiesław Dąbrowski.

„Kurier Szczeciński” — 22.VII.1948 r.

1949 Pięć lat zwycięskich walk

...Na ziemiach tych w roku 1945 zastaliśmy zgłuszczeni i zniszczeni, dziś na terenie województwa szczecińskiego mieszka 1 050 tys. ludności. Tu, w samym Szczecinie, dymią dwa piece Huty Szczecin, pracuje Fabryka Jedwabiu w Żydowcach, Fabryka Superfosfatu w Stoleżynie i ponad 200 innych zakładów przemysłowych. W porcie szczecińskim tętniącym życiem, na nowych, zbudowanych przez nas nabrzeżach załadowano i wyładowano do lipca br. 2 tys. statków.
Z referatu Włodzimierza Migonia,
Z wojewody szczecińskiego.

„Głos Szczeciński” — 22. VII. 1949 r.

1950 Tysiące mieszkańców Szczecina na wystawie

„Dziś, w dniu Święta Odrodzenia, otwarta została wystawa pod hasłem: „Zwycięzcy w walce o plan 6-letni” — powiadają otwierając wystawę na placu 23 Lipca przewodniczący Wój. Komitetu Obchodu Święta Odrodzenia, wiceprez. WRN Studnicki. — Ma ona za zadanie pokazać dotychczasowy dorobek w dziedzinie architektury i budownictwa, życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego oraz perspektywy na najbliższą przyszłość.”

„Kurier Szczeciński” — 24. VII. 1950 r.

1951 Baza w Świnoujściu rozpoczęła pracę

Niezwykły entuzjazm zapanował w dniu wczorajszym na wielkiej budowli planu 6-letniego w Świnoujściu, gdzie w ciągu miesiąca 3 lat wyrosł wielki basen portowy, nabrzeża, napowietrze, szta w kraju talońnia i fabryka lodu oraz część hal manipulacyjno-wyładunkowej. W gorących dniach Czynu Lipcowego załoga tej wielkiej budowy dołożyła wszelkich starań, aby na dzień 22 lipca, w słodną rocznicę Manifestu PKWN, oddać świnoujskiemu basen do użytku rybakom dalekomorskim.

„Głos Szczeciński” — 23. VII. 1951 r.

1952 Tęczą kolorów zajaśniały Błonia

Z Jasnych Błoni wyruszył przy dźwiękach orkiestr wspaniały tysięczny pochód. Na czele kroczy klubka Szczecina — młodzież, która w dniu tym czci radośnie swoje święto — dzień Wielkiego Złota, w którym jej koleżdy-delegaci złożyli ślubowanie na wierność narodowi i nowej Konstytucji.

„Kurier Szczeciński” — 23.VII.1952 r.

1953 Do córki

A kiedy już nie będziesz mała,
będziesz córeczką, wspominała
dom, gdzie stawałaś pierwsze kroki,
ziemię zieloną, białe obłoki,
rzekę toczącą wody gładkie,
i pierwszą w życiu podróży statkiem,
i mewy szybujące lekko,
i morze, co jest nadekło,
i oia, co był zawsze blisko,
i trud, i pień, i śmiech, i wszystko,
co piękne w toczym jest dzieństwie —
ziemię szczecińską, niebo szczecińskie.

Lipiec 1953 r.

„Kurier Szczeciński” — 22. VII. 1953 r.

1954 Stocznice zobowiązania

Pracownicy Stoczni Szczecińskiej zbrali się w świetlicy głównej na uroczystej akademii 6 lipca, uroczystości 10-letniej PRL. W referacie podsumowano osiągnięcia szczecińskich stoczników. Zebrała stocznia przed 22 lipca pedziła się zobowiązań, zrealizowała 70. W wykonaniu zobowiązań brało udział 2 000 ludzi, zatrudniono 60 wart produkcyjnych — na wartach s.angelo 1 500 pracowników s.ozni.

„Kurier Szczeciński” — 22. VII. 1954 r.

Polska w samo południe

Na wielkiej budowie

...Spychacze i koparki flegmatycznie suną naprzód. Przygotowuje się teren do budowy wielkich zakładów nawozów fosforowych w Policach. Tu będzie się wytwarzać ponad 900 tys. ton tych nawozów — niemal trzy razy więcej niż wyniosła ich ogólnokrajowa produkcja w 1964 r. Tu też szczeciński „wyż demograficzny” znajdzie pracę. Zakład, mimo wysokiego stopnia automatyzacji i mechanizacji, będzie zatrudniał około 5 tys. ludzi,

c.d. — str. 5

1956 Nagrody miasta

Franciszek Gil, literat, autor zbioru reportaży „Ziemia i Morze” uzyskał — obok czterech innych artystów — nagrodę miasta Szczecina za działalność artystyczną.
Gil związany jest ze Szczecinem od 7 lat, w naszym środowisku literackim wyróżnia się talentem, wiedzą, wielkim poczuciem odpowiedzialności pańskiej. Wydał w roku ub. zbiór reportaży pt. „Ziemia i Morze”.

„Kurier Szczeciński” — 22.VII.1956 r.

1957 Telegram

W PRZYBYLIMY HORNSUND STOP SPODZIEWAMY SKOŃCZYĆ WYLADUNEK 22 LIPCA STOP WSZYSCY PRACUJĄ BEZ PRZERWY POGODA DOBRA STOP PO WYLADUNKU IDZIEMY LONGYAER ADVENT BAY PO ŁADUNEK WĘGLA DO MARTINO STOP WSZYSCY ZDROWI POZDROWIENIA STOP

BARCZYŃSKI
KAPITAN „USTKI”

„Głos Szczeciński” — 23. VII. 1957 r.

1958 Czyn na XIV lecie

W przeddzień XIV rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego załoga wielu zakładów pracy podjęła szereg zobowiązań mających na celu przyspieszenie zaplanowanych robót.

Szczecińska Spółdzielnia Mieszkalniowa posłaowała przyspieszyć termin oddania domków budowanych przy ul. ul. Piłanowicza, Zwirki i Wigury oraz Żółkiewskiego, tak aby pierwsze rodziny mogły się tam wprowadzić już na jesień. W domach tych będą 43 mieszkania. Pracownicy ZBM w Podchlewie zobowiązali się oddać 30 izb na 14 dni przed zaplanowanym terminem. Załoga cementowni postanowiła wyprodukować w bieżącym kwartale 150 ton cementu ponad plan. Pracownicy Stoczni Jachtowej zakończyli wczoraj budowę nowej szalupy ratunkowej dla Spółdzielni Rybackiej „Gryf”. Załoga przyspieszyła termin wykonania zieleńia o 2 dni.

„Kurier Szczeciński” — 22. VII. 1958 r.

1959 Na grodzisku w Cedyni

SZCZECIN. W Szczecinie, w przeddzień Święta Odrodzenia odbędzie się uroczysta sesja Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej. Zasiadani dla rozwoju miasta i Województwa obywatelic otrzymają oznaczenia państwowe.

Wielu mieszkańców Szczecina oraz oficerów i żołnierzy wybiera się 22 lipca do Cedyni, w powiecie Chojna. To małe miasteczko związane blisko granicy polsko-niemieckiej była niemal 100 lat temu świadkiem jednej z pierwszych zwycięskich bitew stoczonych przez wojska Mięszka I.

Na tych samych terenach w roku 1945 sforsowano Odrę w drodze do Berlina. Na miejscu starzeje się grodziska w Cedyni znajdował się punkt ognioy Wojska Polskiego.

„Trybuna Ludu” — 19.VII.1959 r.

1960 „Gryf” dla wicepremiera

Wczoraj w Sali Państwowej Filharmonii odbyła się uroczystość uczczenia XVI rocznicy Odrodzenia Polski Ludowej. Długo miemikacyjni oklaskami powstała sala wiceprez. Włodzimierza Zenońskiego Nowaka, przedstawicieli komitetów PZPR z I sekretarzem Antonim Węlskim, przedstawicieli rad narodowych z przewodniczącym PWRN W. Migonem, komiów generalnych ZSRR, CSRR i PRL, delegacje: NRD, młodzieży węgierskiej, która bawi w Szczecinie na zaproszenie ZMS, młodzieży radzieckiej z Bransku, członków FDJ z niemieckiego statku „Thomas Müller” i in.. Po referacie i okolicznościowych przemówieniach wiceprez. Włodzimierz Nowak dokonał oznaczenia złotym „Gryfem Pomorskim” wicepremiera Zenońskiego Nowaka.

„Kurier Szczeciński” — 22.VII.1960 r.

1961 Wycieczki, zabawy, imprezy

Szczecin. Pochmurna pogoda, trwająca od samego rana, nie odstraszyła tysięcy szczecińców od wyjścia na ulicę, wycieczek statkami po porcie, zwiedzania muzeum oraz od zabaw, które trwały w kilku dzielnicach miasta do późnego wieczoru. Zapędlony się również wszystkie szczecińskie kawiarnie oraz e.warty 22 lipca nowoczesny bar samoobsługowy „Exra”.

„Trybuna Ludu” — 24. VII. 1961 r.

1962 Święto młodości w starym grodzie

Nie było dziełem przypadku, że tenorożec wojewódzkie uroczystości z okazji XVIII-lecia PRAWN odbyły się w Gryficach. Święto młodości Polski Ludowej na terenie naszego województwa zorganizował stary grod nad Kiezą, o 700-letniej tradycji i bogatej historii. Zadokumentowana została w ten sposób ciągłość historii związku Ziemi Zachodniej z Maciejem.

W ramach imprez organizowanych z okazji 22 lipca odbyło się w sobotę w Zamku otwarcie pięciomiejscowego Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego.

„Kurier Szczeciński” — 23. VII. 1962 r.

1963 Lipcowa oferta

Druga połowa kwietnia, kiedy padł dobowy rekord przeladunków drobnicy, wywyższył się kwitnig 455 tys. ton, zapoczątkowała odrodzenie znowych zaległości. Maj być także miesiąc rekordowych przeladunków. Po raz pierwszy w swej historii szczeciński portowcy przeladowali w ciągu miesiąca milion ton towarów.

Na drugie półrocze 65 tysięcznej załogi szczecińskiego portu pozostało do przeladowania 6 mln ton towarów. Każdy z pozostałych miesięcy tego roku powinien się zamykać przeladunkiem I mln ton. Szczeciński portowcy gotowi są pracować w każdych warunkach, byle tylko na koniec roku mi było ani tony zaległości. Taka jest właśnie „lipcowa oferta” portowców Szczecina.

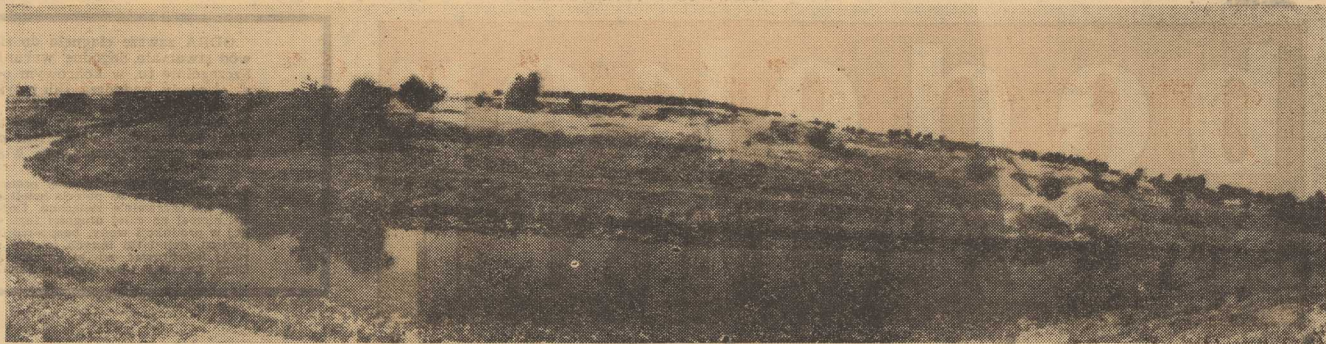
„Trybuna Ludu” — 23.VIII.1963 r.

1964 Ze Źródoów popłynęła woda!

Dziś szczecińanie otrzymali jedną z najbardziej oczekiwanych i najbardziej potrzebną inwestycję — nową stację wodociagową w Źródłach.

...Po tradycyjnym przecieciu wstęgi i uruchomieniu urządzeń przez wicemin. Gospodarki Komunalnej Z. Drozda, do sieci wodociagowej Szczecina popłynęła świeża i bardzo smaczna woda. Otrzymały ją robotnicze dzielnice.

„Kurier Szczeciński” — 22. VII. 1964 r.



DZIS

PRZEDSTAWIAMY już na łamach „Kuriera” pełnomocnika ministra Przemysłu Chemicznego do spraw budowy Zakładów Chemicznych w Policach, Ireneusza ZDULSKIEGO, Dyrektora Zdulski — przypominamy — budował uprzednio Jeleniogórskie Zakłady Celulozy i Wielkich Uszczelnionych oraz toruński „Błękit”, za którą otrzymał nagrody państwowe. Dzis przedstawiamy jego współpracowników, którzy od pierwszego dnia rozpoczęcia nowej inwestycji wzięli się aktywnie do tego trudnego dzieła.

Inż. Bronisław Kalinowski



STUDIA I stopnia ukończył w Głubczynie, magistrum z chemii w Szczecińskiej Politechnice. Jest chemikiem. Przez 13 lat pracował w Szczecińskich Zakładach Nawozów Fosforowych, pełniąc tam odpowiedzialne funkcje, począwszy od mistrza i kierownika oddziału do stanowiska głównego technologa zakładu. Od chwili powołania Biura Pełnomocnika pełni obowiązki zastępcy inż. Zdulskiego. Na co dzień zajmuje się planowaniem i przygotowaniem zapotrzebowania inwestycji. Urządza kontakty i dokonywa niezbędnych uzgodnień z władzami terenowymi i centralnymi.

— Wszystkie idą nam jak najbardziej na rękę — oświadczył inż. KALINOWSKI — oby tak było, zmniejszenie potrzeb naszego kombinatu pozwoliłoby nam w następnym czasie realizację tej wielkiej inwestycji.

Inż. Marian Pałac



EDUKACJĘ techniczną rozpoznał w Głubczynie. Technikum dla Wyższych Robotników. Następnie podjął studia w Politechnice Szczecińskiej na Wydziale Zaocznym Budownictwa Lądowego. Inżynier PAŁAC też był długoletnim pracownikiem „Sułkowskiego”, kierował warsztatem remontowym, potem pełnił funkcje mechanika nowo uruchomionego (wówczas) oddziału granulacji, wreszcie przez ostatnie 3 lata kierował zakładowym Biurem konstrukcyjnym.

W Biurze Pełnomocnika inż. PAŁAC zajmuje się dokumentacją techniczną, uzasadnianiem i koordynacją pomocy technicznej biurami projektowymi i przedsiębiorstwami zaangażowanymi w budowę Polic.

— JAK na warunki stawiane przez nas i okoliczności największym cyklem projektowania biura konstrukcyjnego sąwiają się doskonale — oświadczył inż. PAŁAC — nie mniej jednak wiele czasu zabiera uzasadnianie warunków z powodzeniem zainteresowanymi, a więc różnego rodzaju instytucjami nadzorującymi. Ostatni np. po wielkiej batalii SUM (za co mu dziękuję) odstąpił od stawianych poprzednio warunków — m. in. przeprowadzenia skomplikowanych badań — umożliwiające biuro projektowemu gospodarce ściekową — przystąpienia do pracy. W innym nowo wypadku jedno z przedsiębiorstw usługowo-badawczych do lipca nie mogło wejść na teren budowy, obecnie mimo krótkich terminów stara się wykonać swe zadania z pełną odpowiedzialnością, angażując do pracy niemal całą swą moc przerobową.

U PROGU WIELKIEJ CHEMII

BUDOWA wielkiego kombinatu chemicznego w Policach, niemal u bram portowego Szczecina, pasjonuje każdego mieszkańca naszego miasta. Pasjonuje nie tylko entuzjastów, widzianych w rozwoju wielkiej chemii w województwie szczecińskim duże szanse dla portu świnoujskiego, rozwoju żeglugi odrzańskiej, nowe perspektywy wydziału chemii Politechniki Szczecińskiej i szkolnictwa zawodowego, wzrost potencjału i uprzedmiotowienie województwa, a wreszcie całkiem realne korzyści dla szczecińskiego rolnictwa.

JAK donosiła już prasa, Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 2 przygotowuje się do pełnienia funkcji generalnego wykonawcy polickiego kombinatu. Jest to związane nie tylko ze zwiększeniem aktualnej mocy przerobowej, ale także z całym szeregiem zmian organizacyjnych, które muszą być dokonane „bezboleśnie”, a więc bez zakłócania normalnego toku pracy w przedsiębiorstwie. SPBM-2, które w konsekwencji tych przeobrażeń najprawdopodobniej zmieni nazwę, ma jeszcze wiele zaawansowanych prac i wiele zobowiązań. Zadania i stopniowe przechodzenie przedsiębiorstwa na budownictwo przemysłowe najlepiej zilustruje wzrost zatrudnienia. W roku 1965 w Policach będzie pracowało 255 osób, w roku 1967 załoga w Policach zwiększy się do 430 osób, w roku 1968 przedsiębiorstwo zatrudni na budowie kombinatu 835 osób, a w roku 1969 — 920 osób.

O problemach związanych z budową kombinatu chemicznego w Policach rozmawiamy z dyrektorem Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 2 — Henrykiem KRÓLAKIEM.

— Nasz udział w budowie zakładów chemicznych to wielka szansa i awans, a równocześnie wielka odpowiedzialność. Nie możemy bowiem przejść tylko na budowę Polic, zaniedbując bieżące plany i zobowiązania. Tego nikt by nie usprawiedliwił.

— Powołaliśmy więc od 1 lipca 5-osobową grupę inżynierów, którzy zajmują się przygotowaniem i kompletowaniem dokumentacji oraz organizacją i przygotowaniem robót. Na miejscu w Policach działa już kierownictwo robót, składające się z trzech inżynierów i mistrza. Kierownikiem tej ekipy jest inż. Józef KRAJEWSKI. Kierownictwo to nadzoruje z ramienia dyrekcji przedsiębiorstwa, prace niwelacyjne i specjalistyczne min. ministerstwa, wykonywane przez wojsko. Żołnierze, o których tyle już napisano w miejscowej prasie, pracują na rzecz przedsiębiorstwa, przy czym przewidujemy, że wartość wykonanych w tym roku robót zamknie się niebagatelną sumą 15 mln złotych. Mieszcza się w niej również rozpoczętym przez nas z początkiem sierpnia prace wstępne i doprowadzenie do stanu zerowego obiektów tzw. cen-

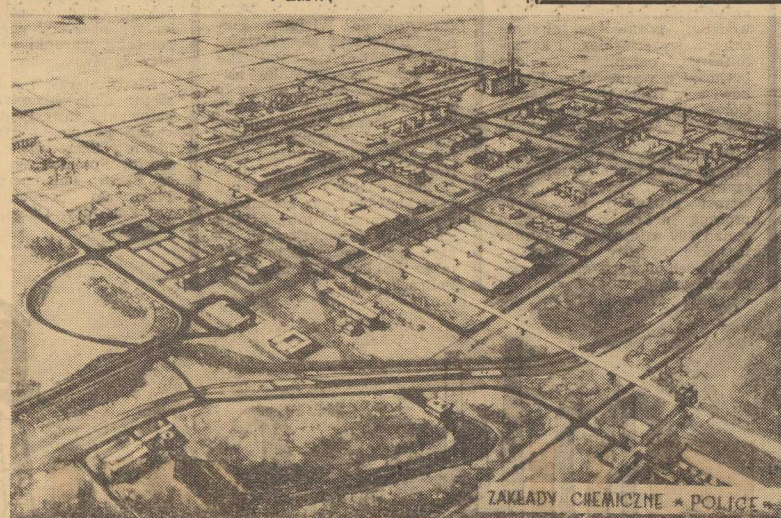
— A jak przedstawia się sprawa z zapleczem technicznym i bazą sprzętu dla przedsiębiorstw wykonawczych?

— Budowę zaplecza rozpoczynamy w roku przyszłym: łączny przerób wyniesie 70 mln złotych. Oprócz bazy sprzętu mechanicznego mieścić się tam będą magazyny, betonarnia, ciesielnia, zbrojarnia i biurowiec dla administracji oraz baza transportu. Zaplecze będzie gotowe już pod koniec 1966 roku, centrum administracyjne w końcu 1967 roku. Będziemy się starać stworzyć warunki jak najwczesniej przez prowadzący Biuro Pełnomocnika Ministra jak i dyrekcji naszego przedsiębiorstwa na plac budowy. Na miejscu zupełnie innej widzi się występujące trudności i problemy.

— Sprawa budowy Polic wynika w SPBM-2 dopiero w tym roku, jak więc przedsiębiorstwo zamierza zwiększyć moc przerobową?

— Trudno o tym powiedzieć w krótkich zdaniach. Po prostu owe 15 mln musi być dla nas ponadplanowym przeobrażem, z tym, że żołnierze wykonają ok. 45 procent tych zadań, co stanowi już znaczną pomoc. Staraliśmy się także o włączenie do pracy młodzieży z hufców ZMS i ZMW.

JUTRO



ZAKŁADY CHEMICZNE * POLICE

Polska w samo południe

Syn w Sejmie

Na wierzchołku szklanej kopuły sejmowego budynku nie powieja flaga. Po zamknięciu pierwszej sesji — jako że pełnia lata — posłowie poróżjeżdżali się na urlopy.

Ale w opustoszałej sali obrad, robi się naraż gwaro. Kilkudziesięciosobowa grupa młodzieży z Będzina zapelnia poselskie fotele i słucha z zainteresowaniem informacji oprowadzającego.

Któryś z chłopców rzuca niespodziewane pytanie, odbijające się głośnie echem w sali obrad: — Proszę pana, a gdzie siedzi mój tata? Jest posłem...

ABC Polic

♦ Zakłady zajmą wiele kilometrów kwadratowych powierzchni i zlokalizowane będą na północ obrók Polic.

♦ Surowiec dostarczany będzie drogą morską do Świnoujścia, a stamtąd barkami do własnego portu. Z portu barkowego w głąb zakładu surowiec przesyłany będzie systemem transportów taśmowych.

♦ Zakłady Chemiczne będą wytwarzać w pierwszym etapie 400 tys. ton kwasu siarkowego (aktualna produkcja Polski około 120 tys. ton), 150 tys. ton kwasu fosforowego, 400 tys. ton superfosfatu i wiele innych produktów m. in. biel tytanową, czerwień żelazową, siarczan amonu i fluor sodu. W drugim etapie produkcja kwasu siarkowego wzrosnie do 800 tys. ton, kwasu fluorowego do 316 tys. ton; podwojona zostanie produkcja superfosfatu i innych produktów.

♦ Zakłady potrzebować będą do celowo do przerobu w skali rocznej 900 tys. ton fosforytów, 550 tys. ton soli potasowej, 120 tys. ton lekkiej ropy, 270 tys. ton siarki, 120 tys. ton tlenku tytanu i wielu innych surowców.

♦ W Policach znajdzie zatrudnienie 5 000 osób. W pierwszym etapie rozbudowy pracować będzie tu 2 000 robotników. W zakładach polickich znajdą też zatrudnienie inżynierowie i technicy różnych specjalności. Znaczne automatyzowanie produkcji wymagać będzie od robotników wysokiej kwalifikacji. Sami inżynierowie będzie tu musieli być ponad przeciętną.

Kolumnę opracował E. Wituszyński Foto St. Cieślak

POLSKA... Na powierzchni globu równieży 35 milionom kilometrów kwadratowych, skrawek ziemi wielkości 312,5 tys. km kw. Na północy sięga 54 stopni 15 minut szerokości północnej, na południu 49 stopni szer. płn. Na zachodzie 14 stopni 07 minut długości wschodniej od Greenwich, na wschodzie 24 stopnie 08 minut. Jeśli kto woli: od Bałtyku po Tatry, od Odry—Nysy po Bug.

Taka jest Polska na geograficznej mapie świata. Ale bywają inne mapy. Na przykład ta, na której zaznaczono tylko dwa punkty: nasze stałe placówki naukowe za granicą. Lub taka, która pokazuje sieć naszych placówek handlowych w różnych krajach, lub dwadzieścia prostych linii biegnących przez kontynenty: regularne połączenia pasażerskie „LOT”. Albo jeszcze inna: widać na niej — na wielkich obszarach 22 państw trzech części świata — 350 pojedynczych ludzi. Są to polscy fachowcy stale zatrudnieni przy rozbudowie gospodarki innych krajów.

Z geografii naszej nauki i kultury, ekonomii i praktyki zawodowej wybraliśmy kilka przykładów. Czytając o nich pomyślcie, że jest to tylko ułamek aktualnej działalności Polski za granicą. Przed dwudziestu laty zaczęliśmy rysować mapę tej działalności niemal od podstaw — a dziś...

Niby garstka

W tropikalnym upale, z dala od domu, a często i osiedli ludzkich — pracują polscy specjaliści. Można ich spotkać przy projektowaniu i budowie dzielnic mieszkaniowych i przemysłowych, a także całych miast. Zaglądają do najbardziej odległych wiosek murzyńskich, gdzie w prowizorycznie urządzonych gabinetach niosą pomoc chorym, którzy nigdy przedtem nie widzieli lekarza. Opracowują plany rozwoju gospodarczego nowo powstałych państw, budują zakłady przemysłowe, szpitale i szpitale. Uczą zawodu młodzież.

Niby garstka ludzi — 350 fachowców różnych specjalności, głównie inżynierów i architektów, lekarzy, wykładowców, ekonomistów i geodetów



GEOGRAFICZNEJ MAPIE ŚWIATA

rozproszonych w 22 krajach Afryki, Azji i Ameryki Południowej, a jaki wielki zakres pracy! Wspomniemy chociażby o grupie badawców zatrudnionych na odpowiedzialnych stanowiskach w Ministerstwie Rolnictwa i Przemysłu Rolniczego, o wykładowcach algierskiego uniwersytetu w Oranie i ghańskiej politechniki w Kumasi, o architektach i urbanistach badających spiritus movens Sryjskiego Ministerstwa Miast i Osiedli, czy polskich pracowników Państwowego Urzędu Irzygacyjnego w Maroku. Długo można wyliczać: Uganda, Tunezja, Nigeria, Mali, Kuba, Kongo, Irak, Gwinea...

A wszędzie, gdzie pojawi się polski — wysoko ceniony — specjalista, wyrastają dzieła jego pracy, które przez wiele lat służą będą ludziom spod różnej szerokości geograficznej...

Muzy na eksport

O naszej kulturze artystycznej głośno dziś w świecie. Polskie Muzy przetrwały sobie szlaki do 60 krajów wszystkich kontynentów. Zagraniczne występy 30 zespołów, koncerty 450 solistów, prezentacja 50 polskich wystaw artystycznych w 30 krajach socjalistycznych i kapitalistycznych — taki będzie tegoroczny bilans naszego eksportu artystycznego w niektórych tylko dziedzinach. Mimo silnej konkurencji coraz rojniej w świecie od polskich Muz.

Znacznie częściej i więcej niż w ubiegłych latach goszczą naszych solistów i zespoły muzyki poważnej sale koncertowe Europy, Azji oraz Ameryki Północnej i Południowej. Popyt na polskich muzyków nie zmalał nawet w lipcu, w tradycyjnym w świecie „martwym” sezonie muzycznym. W miesiącu tym wystąpiło lub wystąpi kilkunastu polskich solistów: muzyków, dyrygentów, wokalistów m. in. w Brazylii, Austrii, Finlandii, Grecji, NRF, NRD, Rumunii, CSRS, we Włoszech, na Kubie.

Polska w samo południe

Biała flota woła

...Syrena przenikliwym głosem zwołuje pasażerów. Choć pogoda nie dopisuje, od rana nie ma już ani jednego wolnego biletu na statki. Właśnie wychodzą w morze dwie nowe, dwustu-

Polska proza i poezja w Kraju Rad

Polska książka cieszy się od lat niesłabnącym powodzeniem wśród czytelników radzieckich. Ten wielki i chłonny rynek czytelniczy przez szereg lat upodobał sobie przede wszystkim klasyków polskiego piśmiennictwa. Dzieła Mickiewicza, Prusa, Konopnickiej, Żeromskiego, Asnyka tłumaczone były na 25 języków narodów ZSRR i wydane w wielomilionowych nakładach. Utwory Prusa np. wydane w pięciu tomach ukazały się w nakładzie 7 mln egzemplarzy. Wydano również 7-tomowy wybór dzieł Adama Mickiewicza, 4-tomowy Żeromskiego, 5-tomowe Konopnickiej i Orzeszkowej, 2 tomy poezji polskiej od Kochanowskiego do Gałczyńskiego, utwory Reymonta, Dygasińskiego, Tetmajera, Tuwima, Broniewskiego i in.

Ogółem w latach 1945—1964 wydano w ZSRR około 650 tytułów książek z literatury pięknej autorów polskich.

19 lipskich medalistek

Spacerując paryską uliczką możesz zobaczyć w księgarniej witrynę miły sercu i oku Polaka tryptyk mistrza Stwosza. Paryscy bukiści podobnie jak marszandzi handlujący obrazami, dobrze znają swe rzemiosło, więc naszego „Wita Stwosza” w albumowym wydaniu „Aurigi” przyjęli z uznaniem.

Tegoroczny lipiec, to wielki miesiąc polskiej książki. Stary Lipsk, miasto szacownych Verlagów i tradycyjnych międzynarodowych wystaw sztuki edytorskiej, obdarowało polską wydawnictwa 19 medalami. Choć konkurencja była silna, choć — co tu ukrywać — nie najlepiej wygląda nasza bazy poligraficzna. Mimo to w zeszłym roku „Ars Polona” sprzedała za granicą 620 tys. egzemplarzy polskich książek, z czego połowę stanowią pozycje naukowe. Poważne oficyny zagraniczne od lat współpracują z PWN. Tylko w ciągu dwóch miesięcy nasza agencja autorska zawarła 60 umów z wydawcami zagranicznymi na przekłady książek autorów polskich: naukowo-technicznych, pedagogicznych i oczywiście z literatury pięknej.



Mazowszc w Tokio

...Dwa przedstawicielstwa polskiej nauki. Pracują w odmiennych środowiskach, stosują inne metody działania. Ale służą temu samemu celowi: ekspansji polskich osiągnięć naukowych w krajach, z którymi łączą nas od wielu wieków tradycje kulturalne i silne więzy przyjaźni.

Czy wiecie, że...

Polska utrzymuje obecnie kontakty handlowe ze 145 krajami wszystkich kontynentów. W porównaniu z 1957 rokiem liczba naszych partnerów gospodarczych powiększyła się o 25 państw.

Za granicą mamy teraz 75 stałych przedstawicielstw handlowych, wobec 45 takich placówek w 1957 r. W ostatnim 5-leciu otwarto placówki handlowe PRL m.in. w Algierii, Chile, na Cyprze, na Haiti, w Hiszpanii, Irlandii, Jordanii, Kenii, Kongo, Kolumbii, Kuwejcie, Liberii, Mali, Nigerii, Senegalu, Tanganii i Togo.

Statki pod białoczerwonym banderą kursują na 21 regularnych liniach żeglugowych wodzących m.in. do wschodniej i południowej Azji, północnej, środkowej i południowej Ameryki, południowej i wschodniej Afryki, do portów arabsko-perskich śródziemnomorskich, czarnomorskich, zachodnioeuropejskich, islandzkich, radzieckich i skandynawskich. Polska flota handlowa, składa się z blisko 200 statków pemonorskich o nośności prawie 1 miliona 250 tys. DWT.



Konstruktorzy w Wietnamie

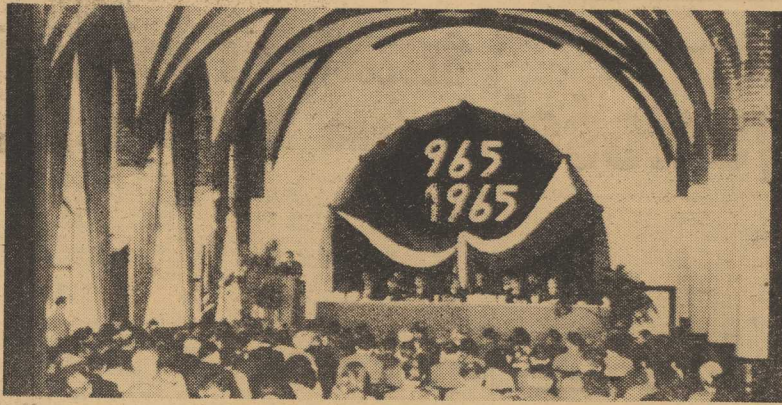
Ambasady naszej nauki

Dwie ambasady polskiej nauki... JEDNA, starsza, w Rzymie: rzymska stacja Polskiej Akademii Nauk nawiązuje do działalności Expeditio Romana, wysłanej przez Polską Akademię Umiejętności w roku 1886. Expeditio zdobyła poważną pozycję w rzymskim środowisku naukowym, ale nie miała środków na rozbudowę działalności. Dopiero od 1958 roku zaczął się dla jej kontynuatoorki — Stacji PAN — okres intensywnego rozwoju. Jej biblioteka uchodzi za najpoważniejszy polski księgozbiór za granicą. Jej publikacje docierają na międzynarodowe forum naukowe. Obok humanistycznych tradycji, stacja krzewi nowe kierunki wiedzy technicznej, w których jej gospodarze — Włosi — mają wybitne osiągnięcia. Utrzymuje ścisły kontakt z ośrodkami polonistycznymi przy ósmiu uniwersytetach. Wyszukuje i zabezpiecza polskie pamiątki na terenie Włoch — upamiętniając miejsca walk polskiego żołnierza, od Legionu Mickiewicza do pol bitewnych ostatnich wojny, znaczy ślady wojaży sławnych Polaków...

DRUGA AMBASADA — Polska Stacja Naukowa przy cichej uliczce Lauriston w Paryżu, powstała w 1947 roku. Dziesięć lat później rozszerza zakres pracy na nauki matematyczno-przyrodnicze. Korzystając z pobytu we Francji wybitnych polskich specjalistów, których nazwiska i drobek są atrakcją dla świata francuskiej nauki, prowadzi szeroko zakrojoną akcję spotkań i odczytów. Nawiązuje żywe kontakty z placówkami naukowo-badawczymi w całej Francji, propagując osiągnięcia naszej nauki. Służy coraz szerszą pomocą stażystom, stypendystom i uczynom, przybywającym z kraju.

osobowe komfortowe jednostki „Celina” i „Aldona”, „Celina” płynie na Westerplatte, dokąd również wyruszył już „Barlicki”. „Aldona” podąży na Hel w ślad za „Olimpią”. Z pełnym kompletem pasażerów odbije zaraz od nabrzeża „Czapla”.

Przy kasach tłum amatorów wycieczek białą flotą, przybyłych na Wybrzeże z całej Polski, zamawia miejsca na statkach już na następne dni.



1000 lat

Na zamku w Hradcu koło Opawy odbyły się w niedziele uroczystości związane z 1000-letnim...

CAF-telefoto

Tajemnica „latających talerzy” — wyjaśniona

NOWY JORK. Według oświadczenia rzecznika amerykańskich wojsk lotniczych, widziane niedawno tajemnicze latające obiekty nad Portugalią, Azorami i Szwajcarią...

Ostatnio np. o zmierzchu w pobliżu Canberra widziano dwa przelatujące przedmioty w kształcie cygar...

Polska w samo południe

Z Melpomeną w drogę

Gardlerobiane kończą prąsowanie. Za chwile pieczolowicie ułożą w skrzyniach i walizkach teatralnych aktorów...

Plk. Bumediën o polityce zagranicznej Algierii

Rada Rewolucyjna zapowiada wprowadzenie „zasad surowego życia”

PARYŻ PAP. W czasie ceremonii przyjęcia listów uwierzytelniających od ambasadora Kuwejtu w Algierze, szef rządu algierskiego, plk BUMEDIËN wygłosił przemówienie...

W czasie uroczystości plk BUMEDIËN odczytał deklarację Rady Rewolucyjnej. Deklaracja zawiera bardzo ostre akcenty krytyczne wobec BEN BELLI...

ALGIER PAP. W dotychczasowej siedzibie Biura Politycznego FLN w Algierze zainstalowany

tów, 42 miejscowości to nie bogatka. Cztery sztuki w repertuarze, nie licząc scenki „Margines”, która niedawno w ramach II Festiwalu Teatralnego TV pokazała świetny spektakl „Moja droga do Polski”.

Cisza! Próba! Nie będziemy więc przeszkadzać reżyserowi ani aktorom. Na pewno już można siedzieć w suchych nowych wcieleniach, suffer nie wiele ma do roboty. Premiera przecież za pasem. Niech im „Dwie Ewy” wypadną jak najlepiej...

C.d. — str. 10

Poszukiwania grobu Bormanna

BERLIN PAP. Policja zachodniobermberska rozpoczęła we wtorek rano poszukiwania rekowego grobu MARTINA BORMANNA, najbliższego współpracownika i zastępcy Hitlera...

Rumuńskie przemiany

Nad Dunajem i Bistricą

W przepięknie położonym na zboczach gór karpaccyckich zamku Snaia, dawniej rezydencji królów rumuńskich, urządzono jest dziś muzeum. W dawnym gabinecie królewskim, wsparty dywan turecki kryjący dywanem posadzkę, jest w jednym miejscu przetrzuty do osnowy...

Króla nudziły niezmiernie audyencje, w czasie których rozmówcy poruszali zawsze te same tematy: brak szkół na wsiach, wyzysk robotników w szybach Ploesti, korupcja wysokich urzędników...

W sierpniu 1944 roku przebrała się z kolei ciemność narodu. Patriotyczne siły Rumunii dały hasło do ogólnonarodowego powstania przeciw faszystowskiemu rządowi. Wkrótce nastąpiła zwycięska ofensywa Armii Radzieckiej. Rumunia odzyskała wolność. Od ro-

ku 1947, kiedy obalono ustrój monarchistyczny, Rumuńska Republika Ludowa wkroczyła na drogę wielkich przemian.

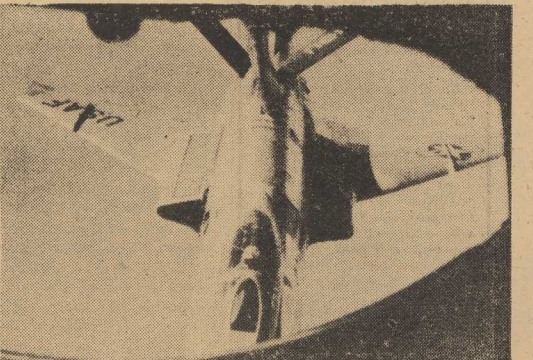
Przemiany te zaznaczyły się szczególnie silnie w ciągu ostatnich kilku lat. Lata te były dla Rumunii okresem wyjątkowej ekspansji gospodarczej. Produkcja roczna zwiększała się średnio o 14,4 proc. Na szosach rumuńskich pojawiły się drogi przedłużającymi się wizytami pententów.

Nowy plan zakłada do 1970 roku wzrost roczny produkcji przemysłowej o 10,7 proc. Przewiduje się też wielkie nakłady inwestycyjne na rozwój rolnictwa. Nowy plan przewiduje wzrost produkcji rolnej o 20-24 proc. przy czym ma to być uzyskane głównie dzięki programowi rozbudowy przemysłu wirtwarzającego nawozu sztucznego.

Możliwie szybki awans gospodarczy, to obecnie najważniejsza dla Rumunii sprawa. Wokół tej właśnie sprawy koncentrować się będzie głównie dyskusja na rocznym zjeździe Rumuńskiej Partii Robotniczej. (m.j.)

Urodzaj na samorodki

MOSKWA PAP. Piętny rok na złotodajnych terenach Kolymy należą do urodzajnych w samorodki — bryły złotej kruszczy. Niedawno Władimir Piespatow znalazł bryłę złota wagi 2 180 gramów. Przeliczył go jednak Anatolij Kiselew, który obsługuje kopalnię, zauważył w pewnej chwili bryłę złota. Okazało się, iż ważyła ona 6 kg 79 dgr.



Remigiusz Szczęsłowicz (9)



— Czekać na miejscu. Za pół godziny jestem u was. „Czyby nowa szansa” — pomyślał naciskając dzwonek do dyżurki szofera. Wydał dyspozycje wyjazdu, ubrał się, wziął teczkę i szedł na dół. Szofer stał już przy drzwiach czarnej „Warszawy”.

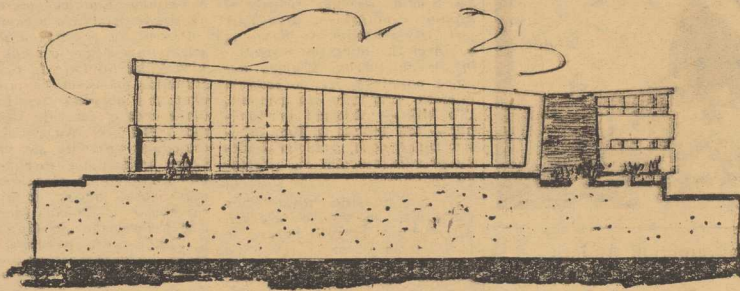
ciszy siedział starszy sierżant Kroner w towarzyszywie pracownica służby cywilnej. Obaj z zainteresowaniem oglądali zagraniczne tygodniki z kolorowymi zdjęciami pięknych pań. Służąca państwa Kolins w jednej ręce trzymała szczoneczkę i srebrną zmiotkę, drugą skubała swój wdzięcznie skrojony fartuszek. Sierżant Kroner zabronił naruszania „stanu faktycznego”. Nie wie dziwnego, że wejście inspektora Francesco Boya z Coccaloo przyjęły wszystkie jak szklankę ożywczego nektaru. Inspektor zrobił zresztą wszystko, aby ożywić nudzące się towarzystwo. Wpadł jak bomba, energicznym ruchem rzucił na stół teczkę a na tapczan płaszcz, po czym głośno zapytał: — No, co tam u was, sierżancie Kroner? Sierżant zerwał się błyskawicznie, jakkolwiek w momencie wejścia inspektora zachwycał się modelką, która na całej stronie ilustrowanego magazynu reklamowała ostatni krzyk mody — kostiumy kąpielowe marki „listek figowy”. Kroner miał w oczach nieskazitelne proporcje ciała modelki bez kostiumu ale raportował dziarsko swą gotowość do usług. Siedli. Pan Kolins z manierą pe-

danta wziął z tapczanu płaszcz inspektora i podał go służącej. Zważona niezwykłym ruchem pani Kolins weszła do pokoju i jak wryta stanęła przy drzwiach. — Jak tam było Kroner, mówcie, ale wszystko po kolei. — A więc około trzeciej w nocy nasz szefobziebiały ómy kemszarjat otrzymał telefon. Męski głos informował nas, że w mieszkaniu pana Zygmunta Kolinsa, popelniono kradzież na dużą sumę. Wiem, że pan lubi dokładnie panie inspektorze... — I zwiędłość — wtrącił Boy. — ...i zwiędłość — powtórzył jak echo Kroner — więc zapisałem dokładnie godzinę, o prozie — 3.06 i zapytałem kto mówi. Mówił sam pan Kolins... Kolins poderwał się z tapczanu, ale inspektor Boy zatrzymał go ruchem dłoni. — Później... — ...zapytałem więc — kontynuował Kroner — o rodzaj przestępstwa, a kiedy dowiedziałem się, że chodzi o kradzież z włamaniem, poprosiłem o pozostawienie wszystkiego w nienaruszonym stanie i oczekiwanie na nasz przyjazd. — I co dalej? — W dziesięć minut po telefonie, wraz z obecnym tutaj kolegą ze służby kryminalno-sledczej byliśmy

na miejscu. W mieszkaniu zastałmny panią Kolins i pannę służącą. Obie były bardzo wystraszone i zdernerwowane i długo nie chciały nam otworzyć. Kiedy zapytałmy o pana Kolinsa powiedziano nam, że nie ma go w domu. Na pytanie, kto dzwonił, odpowiedziały zgodnie, że z ich domu nikt nie dzwonił, ponieważ nie mają telefonu. Ale włamanie było, panie inspektorze, pod groźbą użycia broni włamywacz wymusił od pani Kolins... — Jak odbyło się wymuszenie? — zapytał Boy zwracając się bezpośrednio do pani domu. Wsluchana w relację Kronera pani Kolins drgnęła, a potem zrobiła dwa drobne kroczki w stronę stołu. — Nie wiem, czy ten sposób może na nazwać wymuszeniem, panie inspektorze. Kiedy pod wpływem lekkiego dotknięcia — sen mam bardzo czujny — otworzyłam oczy, stał nadem mną wysoki mężczyzna z rewolwerem w ręce. Powiedział bardzo uprzejmie: „Mąż pan jest w naszych relach”, pani Kolins, i bardzo prosi aby była pani łaskawa wydać mi klucze od sejfów, oraz wskazać miejsca, w których przechowujecie cenne przedmioty. (C.d.n.)

Gdy marzenia stają się rzeczywistością...

Inwestycje przyszłości



Z KAŻDYM ROKIEM PRZYBYWA NASZEMU MIASTU NOWYCH, PIĘKNYCH OBIEKTÓW SPORTOWYCH, SŁUŻĄCYCH ZARÓWNO WYCYZYNOWCOM, JAK I ZWYKŁYM LUDZIOM DLA UPRAWIANIA SPORTU, CZY REKREACJI. DZIŚ NIE ZAMIERZAMY JEDNAK DOKONYWAĆ TU JAKICHŚ PODSUMOWAŃ RZECZY JUŻ DOKONYANYCH, CHCEMY NATOMIAST PRZEDSTAWIĆ NASZYM CZYTELNIKOM DWIE INWESTYCJE — JEDNĄ JUŻ ZATWIERDZONĄ DO REALIZACJI, A KTÓREJ PRZEZNACZENIEM BĘDZIE SŁUŻBA GŁÓWNE SPORTEWOM WYCYZYNOWYM, DRUGĄ NATOMIAST W STANIE PROJEKTU, POMYŚLANĄ JAKO OBIEKT SŁUŻĄCY WYPOCZYNKOWI LUDZI Z DZIELNICY NIEZBYT SZCZODRZE OBDAROWANEJ W TEGO TYPU, I PODOBNE, URZĄDZENIA.

„Dokumentacja dotycząca nowego toru regatowego dla Szczecina przeszła już przez ocenę PZTW i PZK, oraz Departamentu Inwestycji GKKF i zatwierdzona spoczywa w rękach dyr. Bolesława Idziaka (WOSTIW). Pierwsze prace rozpoczyna się jesienią br. — będzie to pogłębianie Kanalu Odyńca, którym pobiegnie własny tor oraz wyrównywanie linii brzegowej. Mogę także powiedzieć, iż próbną regatą kajakarską odbędą się już w tym roku, chociaż całą inwestycję założyć należy do długofalowych. Przewiduję całkowite jej ukończenie, wliczając w to sprawę zbudowania szalni, pomostów, czy ew. drogi biegnącej wzdłuż toru, za 2—3 lata. Widziałem już wiele torów regatowych i choć tu stwierdzę, że szczeciński nie będzie, ustępował najlepszym tego typu obiektom na świecie. Jego największymi zaletami są: osłonięcie od wiatru tafla wodna, dobra lokalizacja, pozwalająca środkami komunikacji miejskiej (autobusy, hydrobusy, koleje) zapewnić dowóz publiczności, czy wreszcie lokalizacja metry na wysokości coraz popularniejszej plaży w Dziewokliczu”.

MOWA WIĘC TUTAJ BĘDZIE o torze regatowym na Kanale Odyńca, którego naturalne warunki uzupełniane przez człowieka, predisponują go do roli obiektu o najwyższym światowym standardzie, oraz — w drugim przypadku, pływalni Huty „Szczecin”, stanowiącej zresztą fragment całego kompleksu urządzeń sportowo-wypoczynkowych.

Pływalnia dla Huty

W owalu zamkniętym ulicami Nad Odrą i Zamknięcia powstaje Ośrodek Sportowo-Wypoczynkowy Huty „Szczecin”. Jego najistotniejszą część stanowić będzie pływalnia (na tys.), która obecnie znajduje się w stadium projektu wstępnego. Ten ostatni opracowany został społecznie przez zespół inżynierów Szczecińskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego w składzie: M. Rąbek, J. Zukowski, G. Iwanowski oraz Z. Zukowski. Pływalnia, która zrealizowana zostanie wspólnymi siłami Huty, oraz znajdujących się w Stolicy zakładów pracy, posiadać będzie kubaturę o powierzchni 12 900 metrów sześć. Jej główną część stanowić będzie basen o wymiarach 25 x 12,5 m. Ponadto w budynku mieścić się będzie jeszcze basen dla dzieci, pomieszczenia klubowe, kawiarenka itp.

Tor jak marzenie

MÓWI prezes Okręgowego Związku Towarzystw Wioślarskich, Hieronim CIEGLSKI:

DWIE INWESTYCJE, każdego rodzaju, w innym stadium przygotowań do realizacji. Obie mają jednak wspólną łatwo dostępną cechę — będą służyć ludziom.

M. SZYM CZYK

Szczecińskie wspominki Bohdana Tomaszewskiego

NIE WSZYSTY WIEDZA, że popularny sprawozdawca sportowy redaktor i telewidz BOHDAN TOMASZEWSKI zdobywał ostrogę dziennikarską przed dwudziestu laty właśnie w SZCZECINIE, jako sprawozdawca gazety „WIADOMOŚCI SZCZECIŃSKIE”, a następnie redaktor działu sportowego w „KURIERZE SZCZECIŃSKIM”. Wspominki z tych pionierskich lat drukuje Bohdan Tomaszewski na łamach lubelskiej „Kamery”. Mówiąc o wielkich dniach szczecińskiego sportu, wspomina 1936 r., podkręcając, że impreza „Przemiany straż nad Odrą” przybrała już wtedy charakter ogólnopolski. Z Warszawy przyjechała nawet piłkarska drużyna ówczesnej „Legii” i rozegrała szczecińskich „pionierów”. Mecz odbywał się na stadionie w Lasicy Arkoskim.

W turnieju koszykówki wystąpił w czerwcu poznańskiej „Warty” słowny bokser FRANCISZEK SZYMURA, a najszybszy wówczas polski pływak „Jas” MARCHEWSKI odniósł na pływalni trumny dla odwyższki „Floty”. Zawody były piękne. Scenarzy na boisku wiośle publicznego, którzy zorganizowali w sobie jeden człowiek, choć rezerwa prosiła ich do pomocy sztab ludzi i odpowiednio środki finansowe. Jego nazwisko pamięta każdy, kto był wtedy w Szczecinie. Nazywał się STANISŁAW STĘCZKOWSKI.

Bohdan Tomaszewski przypomina drobne, nieważne się, zdarzenia. Przyjeżdżał jakże wiele radek i smutków, takich dawnych, imię już zapomnianych lat niepięknego sportu. W tym czasie był w Szczecinie, w tym czasie, który stworzył początek szczecińskiego sportu.

To przecież EDWARD LASKI, GREY, dawny bokser, a potem znany był jako pięściarski rajski się boksem, który ogęł wielu młodych ludzi. W szczecińskim gimnazjum działał mgr CHYBIŃSKI, idealista nie z tego świata, który ze słowem „sport” kojarzył walka bezinteresowności, która była i jest walcem. Chciał to idealnie zaszczytować wśród niemieckich uczniów. Szybko w szczecińskim liceum powstała Kłosa „Kłosa” — w której sędzieli z szachów, w domu: siatkówki i koszykówki.

Górnik czy Hutnik przeciwnikiem Pogoni?

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY rozłożone zostały rozgrywki I i II ligi. Na ostatnią rozpoczęła walka isierania, przy czym szczecińska Pogonia gra na wyjeździe z zemińskimem iei z grupy „młodych”, którym ma szansę zaskoczyć Hutnik Nowego Huta. Pierwsza runda spotkań jest dla portowców niedzięły, korzystna — na 15 spotkań 8 grac będą oni na wyjazdach. Koniec rundy jesiennej wypadła 28 listopada (Pogon — Rakow).

Na starej, przetrwałej zmianie jesiennej krytej pływalni „ODRA” i kilka innych klubów rozpoczęła systematyczne treningi pływalnic. Szczeciński tor betonowy stał się terenem badań pierwszych w Polsce powojennej zawodów kolarskich. Błysnął tam ogromnym talentem JERZY BEK, sprinter i długodystansowiec w jednej osobie... Też, iza się w oku kęci!

Swoje wspominki zamyka B. Tomaszewski obszernym rozdziałem o powojennej szczecińskiej tenisa, którego podwaliny zbudowały gracie warszawskiej „LEGH”, m. in. POPLAWSKI, reprezentant Polski, KSIĘŻCZAKOWSKI i sam TOMASZEWSKI.

Liverpool! Czarni! Blyskawica w finale „Turnieju ulic”

NA STADIONIE CZARNYCH rozegrano wczoraj try spotkania półfinałowe piłkarskiego „Turnieju ulic”. „Kuriera” i Czarnych.

Po zaciętej walce zespół LIVERPOOL (z ul. Studziennej) na Złochewskiej pokonał Oriona 4:3 (0:0, 2:2 i karne 2:1). CZARNI po dubym meczu pokonali ARKONIE 2:1 (1:1), a BLYSKAWICA bez trudu wygrała z OREM 3:0 (2:0). Zawody wygrałi sędziowie OZPN p. BYTYN i p. LECYNSKI.

Do finałowych rozgrywek zakwalifikowały się więc trzy zespoły: LIVERPOOL, CZARNI i BLYSKAWICA, które w niedziele rozegrają ze sobą spotkania finałowe, systemem punktowym.

Mecz ćwierćfinałowy Sportowice — Blyskawica został zwyciężony 3:1 w o. dla Blyskawicy za nieuprzedzeniem, nie zgłoszenia do gry zawodnika Sportowca.

UWAGA UCZESTNICZY „TURNIEJU ULIC”

O szczegółowym programie za kończenia turnieju, o losowaniu kłoz kima i o której godzinie grać będą zespoły — poinformujemy Was w piątkowym numerze „Kuriera”. (ren)

O „Błękitną Wstęgę Bałtyku”

DZIŚ, o godz. 17 na małym stadionie „Pogoni”, przylegającym do basenu pływackiego, nastąpi uroczyste otwarcie IX Międzynarodowego Turnieju o „Błękitną Wstęgę Bałtyku” w pasach w stylu wolnym, pod protektoratem WKZZ w Szczecinie.

Przed południem rozpoczął się mecz eliminacyjny. Na mecz w Szczecinie po raz pierwszy uczestniczą za pańscy Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, a partnerują im najbliższe ekipy sportowe: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Szwecji, Węgier, Jugosławii i Polski. Turniej, spełniając niewątpliwie poważną rolę popularyzacji za pasów, obok zacieśniania kontaktów międzynarodowych jest generalnym przeglądem i sprawdzianem poziomu sportowego zawodników, objętych cyklem przygotowań do Olimpiady w Meksyku. (a)

Jutro mecz w Lasiku

JUTRO o godzinie 13 na stadionie w Lasicy Arkoskiej odbędzie się międzynarodowe spotkanie piłkarskie TSC Berlin — Arkonia Szczecin.

DZIŚ rozegrana zostanie kolejna runda o wejście do II ligi piłkarskiej. Szczecińscy CZARNI wyjechali do Szczecinka na mecz z młodzią LECHIA. (a)



Polska w samo południe

Ludzie z wesołych pociągów

— O rety, już dwunasta! Zanim zjedziemy z Kasprowego będzie wół do pierwszej i znów się spóźnimy na obiad!...

...Na czasach regulamin posiłków jest bezwzględny. Chcesz zrobić dalszy wypad — bierz suchy prowiant, a obiad dostaniesz w porze kolacji. Ładnie by wyglądał personel domów czasowych,

gdyby każdy z miliona i pięćdziesięciu tysięcy tegorocznych gości przespiał godzinę śniadania, lub spóźnił się na obiad. Na szczęście dla jednych, na nie-szczęście dla drugich lipcowa pogoda nie usposabia do dalekich wycieczek. W czasie chłodu i deszczu jedną z atrakcji czasowej staje się wspólny posiłek, a po nim rozmowa przy papierosie, lub partyjka brydża.

C. d. — str. 11

Ze Szczecina jachtem dookoła Ameryki Południowej

DZIŚ wieczorem z Gdyni wypłył do morza s/y „SMIALY”, przygotowujący się do wielkiej wyprawy naukowej wyszczepionej mu przez POLSKIE TOWARZYSTWO GEOGRAFICZNE. Wyprawa ma zadanie naukowe, popularyzatorskie, propagandowe i sportowe. S/y „SMIALY” po próbnym rejście na wodach Bałtyku zawieje do Szocisza, skąd 28 km. wyruszą dookoła Ameryki Południowej. Wyprawa małego stosunkowo jachtu jest wydarzeniem sportowym i naukowym bez precedensu. Rejs, długości około 20 tys. mil morskich (37 tys. km), trwać będzie około 15 miesięcy. Na pokładzie „Smiałego” znajdą się i wybitny geograf i

szęgarzy, reprezentujących różne specjalności. We wnętrzu jachtu umieszczono — wyposażenie nastawione na wyprawy naukowe, sprzęt inżyniersko-biologiczny, fotograficzny, sygnalizacyjny, zegarski, fotograficzno-filmowy, hotelowo-gospodarski, linie kartony, skrzynie, pojemniki i worki z konserwami w metalowych puszkach itp. Obecny przy załadunku dziennikarzem gadanym wydało się nieprzeobrażone, aby we wnętrzu można było umieścić taką górę ładunku!

S/y „SMIALY” zawieje na półbrzeżu przy Walech Okręgowego jezera w tym tygodniu. (a)

Co, gdzie, kiedy, dziś i jutro?

Złot młodzięży

- Ognisko harcerskie ● Karnawał wodny
- Koncert non-stop w Parku Kasprowicza

W TEGOROCZNYCH obchodach Święta Lipcowego w Szczecinie dominować będzie WIELKI ZŁOT MŁODZIEŻY NA POMORZU ZACHODNIM. Pierwsza część złota rozpocznie się DZIŚ w Siekierkach. Od samego rana przybywają tam już delegacje obozów młodzieżowych, biwakujących na Ziemi Szczecińskiej, a także delegacje młodzieży ze wszystkich powiatów województwa szczecińskiego.

W uroczystościach w Siekierkach weźmie również udział 500 uczestników rajdu samochodowo-motocyklowego ze Szczecina, Koszalina, Poznania i Zielonej Góry oraz motorowa sztafeta związkowa z 13 województw.

A oto program uroczystości:

— DO GODZ. 12 przybywać będą wszystkie delegacje. Następnie rozpoczyna się próba sprawnościowe uczestników rajdów i zwiedzanie muzeum im. I Armii WP.

— O GODZ. 15.30 uroczysty **Apel Poległych**. Kompanie honorowe oddadzą uroczysty salut, a przybyłe delegacje złożą wieńce na cmentarzu poległych żołnierzy. Po południu uczestnicy uroczystości powrócą do Szczecina i miejsc obozowania.

WIECZOREM O GODZ. 19 w szczecińskim Parku Żeromskiego (pl. Mickiewicza) rozpocznie się wielkie ognisko harcerskie. Na specjalnie przygotowanej estradzie wystąpi Zespół Artystyczny Warszawskiej Chorągwi ZHP, a później z oddzielnym programem, popularne „Alibabki”.

Po zakończeniu ogniska — ok. godz. 21—21.30 na Wałach Chrobrego rozpocznie się **karnawał wodny**. Odrą przedelfulij uczestnicy kajakowego spływu harcerskiego „Nysa i Odrą do Szczecina”. Pozostałą część karnawału wypełni pokaz ogni sztucznych.

Organizatorzy apelują do wszystkich szczecinian o poszanowanie pięknie odnowionej skarpy na Wałach Chrobrego.

22 lipca

O GODZ. 9.30 członkowie organizacji młodzieżowych przemarszerują w zwartym szyku do Parku Kasprowicza. 5-tysięczna grupa harcerzy przejdzie z pl. Żołnierza — Aleją Wyzwolenia i ul. Słowackiego. 2,5 tys. ZMS-owców przejdzie Al. Armii Czerwonej. Z ul. Wielkopolskiej wyruszą harcerze i studenci.

O GODZ. 11 nastąpi w Parku Kasprowicza uroczyste otwarcie wielkiego **Wiecu Młodzięży**. Po przemówieniach przewidziane jest uchwalenie rezolucji.

O GODZ. 12 rozpocznie się **wielki koncert młodzieżowych zespołów artystycznych**, który potrwa, non-stop, do g. 19.30. Program otworzą występy zespołów ZMS, przebywających na centralnym obozie w Swinoujściu. W przerwach rozegrany zostanie finał konkursu: „Pomorzec Zachodnie — nasza ziemia ojczyzna”. W dalszej części (ok. g. 14) wystąpi w specjalnym, „szczecińskim” programie zespół artystyczny Warszawskiej Chorągwi ZHP. O godz. 17 rozpocznie występy połączony zespół artystyczny Związku Zawodowego Spożywców i Cukrowników. Ten 350-osobowy zespół zakończy w Szczecinie rajd „Szlakiem Praslowskiach Grodów”.

Prócz koncertu w Parku Kasprowicza — młodzieżowe zespoły artystyczne — m. in. czesochosłowacki chór „Severacek” — występować będą także na estradzie na pl. Mickiewicza. Program rozpocznie się o godz. 15.

Imprezy artystyczne na przedmieściach

JESLI tylko dopisze pogoda szczecinianie będą mogli wesoło spędzić czas na licznych imprezach artystycznych, które odbędą się w czwartek.

Na placu w Stoleczynie o godz. 15.30 rozpocznie się wielka impreza artystyczna pt. „Gwiazdy Festiwalu”, w której wystąpią popularni artyści: Katarzyna Boveri, Jan Świąć, Bolesław Gronicki, Maryla Pawłowska oraz pantomimisci, członkowie Teatru Pantomimy z Wrocławia: Iwona i Janusz Okniński, Grac. Będzie zespół „Czarnych Kotów” pod kierunkiem Piotra Kota. W razie niepogody „Gwiazdy Festiwalu” wystąpią w Domu Kultury Huty Szczecin. Od godz. 18—20 mieszkańcy Stoleczyna bawić się będą na zabawie ludowej.

Na placu w Żydowcach, o godz. 18.30 rozpocznie się impreza artystyczna pn. „Piosenki znad Odry” w wykonaniu artystów szczecińskiej „Estrady”. Wiersze recytować będą aktorzy sceny szczecińskiej: Maria Bakka i Bohdan Gierszanin. W wypadku niepogody impreza przeniesiona zostanie do Klubu SZWS. Od godz. 18 na placu w Żydowcach rozpocznie się wielka zabawa ludowa.

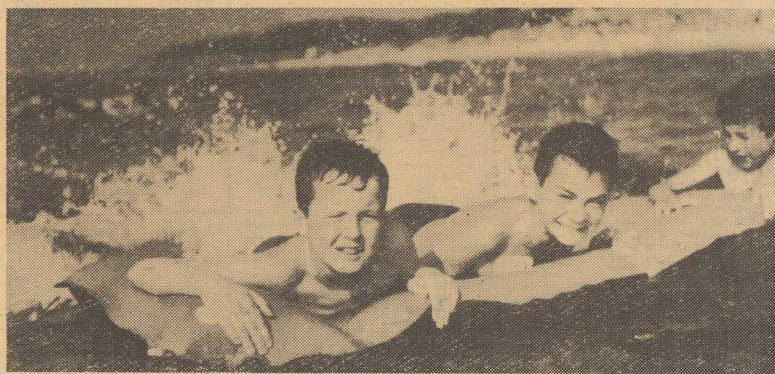
Filmy na wolnym powietrzu

Dla tych, którzy chcą wybrać się do kina, WZK przygotował projekcję na wolnym powietrzu w kilku punktach miasta. Kino „Ogrody” (koło kina „Bałtyk”) wyświetlić będzie panoramiczny film prod. pol. „Klub kawalerów”, kino „Derby” głośny film Aleksandra Forda „Pierwszy dzień wolności”. Na pl. Żołnierza obejrzyć będzie można zabawną komedię polską pl. „Dwa zebra Adama”, a na pl. Kościuszki film nowelowy prod. pol. „Rozwódów nie będzie”. Na Wałach Chrobrego — film „Dwa zebra Adama” i na Niebuszewie przy ul. Kollataja film jugosłowiański pt. „Ludwiko do ronda”. Wszystkie filmy wyświetlane będą po zapadnięciu zmroku. (Dyl)

Pokaz kwiatów w Zamku

ZAZIELENIE terenu Podzamcza jest dziełem Zarządu Zieleni Miejskiej. Instytucja ta w pełni wywiązała się ze swoich zadań, zasadzając 30 drzew starych oraz 600 drzewek 7—8-letnich takich jak lipy, topole, platany, klony.

22 lipca ZMM otwiera wielki pokaz kwiatów ciętych. Ogładać będziemy 80 odmian róż wielkokwiatowych, 40 odmian róż drobnokwiatowych, 6 odmian goździków szklarniowych oraz 6 odmian róż pnących. Wszystkie te kwiaty wyhodowane zostały na własnych plantacjach zakładów ogrodniczych. W salach Zamku urządzone będą miniaturowe tarasiki ozdobione kwiatowymi rabatami, pokazana będzie dekoracja stołów, a także sposób układania kwiatów w ikebana. Wielką atrakcją będzie pokaz bukietów ułożonych w stylu poszczególnych epok. Pokaz kwiatów, prezentujący dorobek i umiejętności pracowników ZMM trwać będzie przez kilka dni, a w dniu Święta 22 Lipca w godzinach od 11 do 21. (Jol)



CI CHŁOPCY w pełni korzystają z lipcowego słońca. Jeśli świąteczna pogoda dopisze kąpieliska miejskie na pewno zaróżwią się jutro rozbawionymi amatorami powietrza i wody. (CAF)

Informator

HANDEL

W ŚWIĘTO ODRODZENIA sklepy spożywcze sprzedające mleko oraz sklepy dyżurne czynne będą jak w każdą niedzielę.

Przed południem, tj. od g. 10 do 15 pełnią dyżur „Delikatesy” przy Al. Wyzwolenia 98, a po południu od g. 15 do 20 — przy Al. Wojska Polskiego 32.

Restauracje, bary mleczne, kioski „Ruch” będą otwarte jak w każdą niedzielę. Przedsiębiorstwa handlowe zobowiązane zostały do zorganizowania ruchomych stoisk z napojami, wyrobami cukierniczymi, lodami itp. w pobliżu miejsc zabaw i imprez, tj. w Parku Kasprowicza, Skolwinie i Żydowcach.

POCZTA

URZĘDY pocztowe czynne będą tak jak w każdą niedzielę. W Środę miesiąca, w godz. od 9—11 otwarte będą trzy urzędy ze służbą oddawczą: Szczecin 2 (ul. Dworcowa), Szczecin 5 (Al. Wyzwolenia) i Szczecin 6 (ul. Mickiewicza). W Urzędzie Pocztowym Nr 1 przy ul. Bogurodzicy przez całą dobę czynne będzie okienko telekomunikacyjne (rozmowa międzymiastowa).

KOMUNIKACJA MIEJSKA

WSZYSTKIE tramwaje i autobusy kursują w/g świątecznego (niedzielnego) rozkładu jazdy. Przypominamy, że tramwaje linii „5” i „7” jada do Krzekowa przez Al. Wojska Polskiego i ul. Wawrzynia. W razie słonecznej pogody na plaży w Dabiu i na Głębockie kursować będą dodatkowe autobusy z pl. Żołnierza i Bramy Portowej.

Jednym zdaniem

DO SKRZYNIKI redakcyjnej wrzucił odnośnik świadectwa ukończenia szkoły podstawowej oraz wynik badań laboratoryjnych na nazwisko Roman Karliński. Zgubna jest do odebrania w naszej redakcji, pokój 48.

18 BM, w takświece pozostawiono aparat fotograficzny marki „Pentona”. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Szczecin, ul. Zwirki i Wigury 11, Gromadniczy.

Z posiedzenia Komisji Kultury MRN

Repertuar teatrów w nowym sezonie

SALA posiedzeń MRN rzadko kiedy miała tak liczne grono czołowych przedstawicieli życia kulturalnego naszego miasta, jak w dniu 19 lipca br. Obok członków Komisji Kultury na posiedzenie przybyli przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, Komisji Kultury WRN, dyrektorzy teatrów szczecińskich, Operetki, WPIA, reżyserzy, krytycy teatralni, przedstawiciele miejskich władz partyjnych, Kuratorium, Związków Zawodowych i inni. Zadaniem rozszerzonego posiedzenia Komisji Kultury MRN było przedyskutowanie i zatwierdzenie repertuaru szczecińskich teatrów na sezon 1965/66.

ZAPOZNANO się z projektem repertuaru Teatru Polskiego i Teatru Współczesnego oraz opiniami na ten temat recenzentów ze Szczecina i Warszawy. Przedyskutowano wszechstronnie przedstawione propozycje. W dyskusji stwierdzono m. in., że wiele teatrów wojewódzkich, takich jak np. teatr z Koszalina i Trójmiasta, zapraszanych jest do Warszawy. Do Szczecina natomiast przybywa raz, względnie dwa razy do roku, teatr warszawski, bez prawa wzajemności.

Czyżby nasze teatry były gorsze od innych teatrów wojewódzkich? Zwrócono także uwagę na fakt, że zbyt mały jest „eksport” osiągnięć teatrów szczecińskich do ościennych województw. W związku z tym od nowego roku teatralnego kierownictwo Teatrów Dramatycznych Szczecina zamierza podpisać umowę z Poznaniem i Bydgoszczą na wzajemną wymianę niektórych sztuk.

Komisja Kultury MRN, zatwierdzając przedłożony repertuar stwierdziła, że projekt zawierał zbyt mało współczesnych zaangażowanych sztuk autorów polskich, radzieckich i z krajów demokracji ludowej. Tym nie mniej jednak jest to repertuar ambitny.

W nowym sezonie teatralnym zobaczymy m. in. „Głód i pragnienie” Ionesco, „Pani Dolly ma kochanka” Hunleya, „Sprawę

Oppenheimera” Kipcherda, „Dzieci słońca” Gorkiego, „Juliusza Cezara” Szekspira, „Kubusia fatalistę” Diderota.

Na wspomnianym posiedzeniu przedyskutowano także i zatwierdzono repertuary: „Peciugi”, Operetki, „Krypty”, oraz „13 Muz”. No-El.

Przerwa urlopową w teatrach

23 LIPCA Państwowe Teatry Dramatyczne w Szczecinie rozpoczynają przerwę urlopową, która zakończy się 3 września. Przy tej okazji dyrekcja i zespół dziękują wszystkim widzom, którzy stale odwiedzali nasze teatry i życzą słonecznego, miłego i radosnego wypoczynku.

Komunikat MO

ŚWIADKOWIE przewrócenia się lub potrącenia rowerzysty na Al. Jedności Narodowej w Szczecinie w dniu 9.IV.1965 r. (vis a vis księgarski) proszeni są o zgłoszenie się w Komendzie Ruchu Drogowego MO w Szczecinie przy ul. Kaszubskiej 35, p. 4, codziennie w godz. od 8 do 16.

Polska w samo południe

O mój egzaminie!

...Dziewczyna skończyła odpowiedź. Ostatnie zdania brzmiały już pewnie. Najgorszy był początek, słowa wleźły w gardło. Dostojne mury uczelni, poważne twarze nieznanymi profesorów i świadomość, że jest się jedną z osiemdziesięciu tysięcy pretendentów do indeksu. Tylko kilka dni odpoczywała po emocjach matury. Tak trzeba było. Pewnie dlatego sakramentalna „dziękuję”,

jakie padło wreszcie z ust egzaminatora, zabrzmiało optymistycznie. A może to przewidzenie?...

Już zdaje następny, już po wszystkim! — Nie, raczej wszystko dopiero się zaczyna, gdy znajdzie się wśród 33 tysięcy studentów pierwszego roku. Wśród tych, którzy potrafili pokonać konkursową barierę egzaminu.

...Minęła godzina dwunasta. Nadaliśmy audycję: Polska w samo południe...